

ks. Michał Krawczyk

Droga doskonałości chrześcijańskiej w nauczaniu św. Ambrożego z Mediolanu

W naszej chrześcijańskiej świadomości „Ojcowie ukazują się zawsze jako związani z Tradycją, będąc równocześnie jej twórcami i świadkami. Stoją najbliżej początków (...). Historycznie epoka Ojców była okresem kształtowania się pierwszych ważnych zasad życia Kościoła”¹. Dziedzictwo pozostawione przez Ojców Kościoła jest niewyczerpanym źródłem, które chrześcijanie w ostatnich czasach odkrywają na nowo. Pomimo upływu stuleci, słowa Ojców, a przede wszystkim przykład życia i świętości, pozostają dla człowieka wierzącego niedoścignionym wzorem. Ojcowie Kościoła są mistrzami formacji chrześcijańskiej i dlatego przywoływanie ich nauczania jest niezmiernie pomocne w realizacji powołania człowieka we współczesnym świecie. Sednem ich przesłania jest integralność myśli, poglądów i pism oraz praktykowanie tego w codziennym życiu. Pisarze ci w oparciu o Pismo Święte, modlitwę i posłuszeństwo Kościołowi ukierunkowywali innych na drodze doskonałości.

Jednym z najwybitniejszych Ojców Kościoła Zachodniego jest św. Ambroży († 397), którego Kościół włączył do wąskiego grona „Wielkich doktorów Kościoła” (*magni egregii*). Przedmiotem niniejszego artykułu będzie omówienie ambrożyjskiej drogi doskonałości w oparciu o epistolografię naszego autora². Wydaje się, że analiza listów Mediolańczyka pozwoli na ukazanie zarówno treści egzegetycznych, pastoralnych, jak i elementów osobistych, które miały znaczący wpływ na treść listów. Ambroży stosował w swoim piśmiennictwie starożytne zasady sztuki epistolograficznej. Nowością była jednak treść, która została przepełniona tematyką chrześcijańską³. Analiza jego korespondencji umożliwiła poznanie funkcjonowania Kościoła w tamtym czasie, relacji społecznych czy problemów dnia codziennego⁴. Walorem listów jest ich bezpośredniość. Nie są to dzieła pisane ogólnie dla wszystkich, ale kierowane do konkretnych osób. Listy biskupa Ambrożego były skierowane do ponad trzydziestu odbiorców,

¹ *Instructio de Patrum Ecclesiae studio in sacerdotali institutione*, p. 19-20, [w:] AAS 82 (1990), s. 615-616, tłum. pol.: *W szkole ojców Kościoła. Ojcowie Kościoła w nauczaniu Jana Pawła II*, red. M. Raczkiwicz, Kraków 2008, s. 44.

² Artykuł ten został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2011/03/N/HS1/01694.

³ Zob. L. Małunowiczówna, *Epistolografia*, [w:] J. Szymusiak, M. Starowieyski, *Słownik Wczesnochrześcijańskiego Piśmiennictwa*, Poznań 1971.

⁴ Bazą źródłową w tym artykule są wszystkie listy naszego autora znane w czasach współczesnych (95 pism). Korzystano z włoskiego wydania dzieł Ambrożego (*Sancti Ambrosii Episcopi Mediolanensis*

wśród których byli biskupi, prezbiterzy, przyjaciele, cesarze i wysocy urzędnicy państwowi. Pisma te były formą rozmowy z osobami, których nie mógł spotkać osobiście. Podkreślał, że korespondencja ma ważne znaczenie w pogłębianiu wzajemnej miłości: „Nie ulega wątpliwości, że pisanie listów zostało wynalezione po to, byśmy mogli jakby rozmawiać z nieobecnymi. (...) tak iż naprawdę między rozłączonymi fizycznie powstaje pewien obraz obecności; bo przez spełnianie tych powinności wzrasta miłość, tak jak pomnaża się ona dzięki twoim listom do mnie albo moim do ciebie”⁵. Mediolańczyk wskazywał bardzo praktyczne aspekty wzajemnej korespondencji. Listy jednoczą piszących, zbliżają ich duchowo do siebie, pobudzają wiarę, wspierają i pouczają. Są także znakomitą formą wspólnego rozważania Pisma Świętego i szukania odpowiedzi na ważne kwestie dotyczące jego interpretacji⁶.

Czas, w którym żył i pracował Ambroży, najpierw jako namiestnik Prowincji Ligurii-Emilii, następnie (po przyjęciu chrztu) jako biskup Mediolanu były bardzo burzliwe. W swojej pasterskiej posłudze nie mógł ograniczyć się jedynie do kwestii liturgicznych i modlitewnych, ale podejmował także działania zmierzające do jednoczenia społeczeństwa mediolańskiego,

mocno zróżnicowanego wówczas pod względem religijnym, narodowościowym, społecznym i materialnym⁷. Uważał, że podstawą uzdrowienia życia społecznego w państwie jest przemiana wewnętrzna człowieka, która doprowadzi do zmiany mentalności, zachowania i sposobu traktowania drugiego człowieka. Ambroży przypominał, że głównym celem dążeń każdego chrześcijanina jest osiągnięcie doskonałości. Ukazywał to przede wszystkim swoim życiem. W swoim nauczaniu przedkładał wymiar praktyczny nad teorią. Jako duszpasterz w swoich wskazaniach proponował pewien ideał życia, który zmieniał nastawienie człowieka zarówno do spraw Bożych, jak i ludzkich.

Biskup Mediolanu, jako człowiek głębokiej wiary, wielokrotnie podkreślał, że Pismo Święte jest fundamentem życia duchowego, źródłem łaski⁸. W swojej korespondencji wskazywał, jak ważne jest w jego osobistej formacji czytanie i rozważanie słowa Bożego⁹. Twierdził, że w Biblii można poznać i spotkać Boga oraz odczuć Jego bezpośrednią bliskość. W liście do Sabina pisał: „Bóg przechadza się po raju także teraz, kiedy czytam Boskie Piśma. Rajem jest Księga Rodzaju, w której wyrastają cnoty patriarchów; rajem jest Księga Powtórzonego Prawa, w której kielkują przykazania Prawa;

Opera, t. 19-21, Milano 1988, (dalej: SAEMO). Tekst źródłowy zamieszczony w tym wydaniu krytycznym został zaczerpnięty z *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*. Wydanie to zawiera tekst źródłowy w opracowaniu krytycznym oraz tłumaczenie włoskie z krytycznymi komentarzami do poszczególnych pism. W analizie tekstów źródłowych autor korzystał także z polskiego tłumaczenia listów Ambrożego (P. Nowak: *Św. Ambroży z Mediolanu, Listy*, t. 1-3, „Biblioteka Ojców Kościoła”, (dalej: BOK), Kraków 1997-2012.

⁵ Ambrosius, *Ep.* 48, 1, SAEMO 20, 74, tłum. P. Nowak: *Św. Ambroży z Mediolanu, Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 38.

⁶ Ambrosius, *Ep.* 37, 4-5, SAEMO 20, 42, tłum. P. Nowak: *Św. Ambroży z Mediolanu, Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 20; *Ep.* 1, 1, SAEMO 19, 22, tłum. P. Nowak: *Św. Ambroży z Mediolanu, Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 31: „Pięknie mnie zachęcasz, bracie, abym rozważania listowe i naszą rozmowę na odległość poświęcił wyjaśnieniu niebieskiego proroctwa (...). Cóż bowiem bardziej stosowne, jak snuć rozmowę o bożych sprawach?”.

⁷ J. Pałucki, *Święty Ambroży jako duszpasterz w świetle ekshortacji pastoralnych*, Lublin 1996, s. 24-29.

⁸ G. Toscani, *Teologia della chiesa in sant'Ambrogio*, Milano 1974; Zob. szczególnie rozdz. 2, s. 94-146: *La Scrittura Sacramentum Christi et Ecclesiae*.

rajem jest Ewangelia, w której drzewo życia (...) rozszerza pośród wszystkich narodów przykazania życia wiecznego⁹. Dla Ambrożego studiowanie Pisma Świętego było najlepszym pokarmem i napojem duchowym. Mediolańczyk przyrównywał w swych rozważaniach słowo Boże do morza, które ma w sobie głębię znaczeń, do niego zaś wpływają rzeki, które: „nawadniają dusze słuchających je jakby duchowym napojem i musują słodczą nakazów moralnych. Różne więc są strumienie pism natchnionych; są takie, które pijesz najpierw, które potem, i te, które na końcu”¹¹. Pismo Święte jest także według Ambrożego skutecznym narzędziem do walki z pokusami¹².

Mediolańczyk przypominał również, że do właściwego odczytywania treści Biblii potrzebna jest wiara człowieka i światło od Boga, „aby Pismo Święte ujawniło nam to, czego szukamy”¹³. Słowo Boga może w nas żyć i działać, gdy oparte jest na dobrych dążeniach i czynach człowieka¹⁴.

Ambroży podkreślał także, że argumenty biblijne mają nieocenioną siłę dowodową i są najlepszym wsparciem w dysputach o wierze oraz dla wątpiących i poszukujących Boga¹⁵. Pismo Święte jest „wypełnieniem – to jest zakończeniem i rozstrzygnięciem dyskusji – ono jest udzielane najroztropniejszemu i rozjaśnia rzeczy wątpliwe”¹⁶. Jego autorytet miał nie tylko dotyczyć prywatnych spraw obywateli, ale wpływać także na sprawy społeczne i polityczne, gdyż jak wskazywał Mediolańczyk, Słowem Boga „karmi się i rozkoszuje dusza ludzi mądrych”, ponieważ jest ono „jasne i słodkie, oświecające blaskiem prawdy i pieścącące słodczą cnót dusze słuchających je”¹⁷. Również w dyskusjach z heretykami nasz autor uważał Pismo Święte za najważniejsze źródło motywacji do odrzucenia błędnej nauki a przyjęcia Tradycji Kościoła.

Ambroży zachęcał czytających teksty biblijne, aby nie zatrzymywali się jedynie na zewnętrznej warstwie tekstu,

⁹ Ambrosius, *Ep.* 5, 4, SAEMO 19, 62, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 58: „Ibi cherubin super tabulas testamenti, lectionis cognitio sacrae”; Zob. A. Bober, *Ojcowie Kościoła o czytaniu Pisma św.*, „Znak”, 26 (1974), nr 245, s. 1522-1538.

¹⁰ Ambrosius, *Ep.* 33, 3, SAEMO 19, 316, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 242; Zob. J. Schmitz, *Gottesdienst im altchristlichen Mailand. Eine liturgiewissenschaftliche Untersuchung über Initiation und Messfeier während des Jahres zur Zeit des Bischofs Ambrosius*, Köln-Bonn 1975, s. 345-347.

¹¹ Ambrosius, *Ep.* 36, 3, SAEMO 20, 24, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 8.

¹² Ambrosius, *Ep.* 36, 4, SAEMO 20, 24, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 8: „Collige aquam Christi, illa quae laudat dominum. Collige aquam de pluribus locis, quam effundunt nubes propheticae (...). Imple ergo gremium mentis tuae, ut terra tua humescat et domesticis irrigetur fontibus. Ergo qui multa legit et intellegit, impletur; qui fuerit impletus, alios rigat”; *Ep.* 14*, 15, SAEMO 21, 270, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 3, BOK, Kraków 2012, s. 210-211.

¹³ Ambrosius, *Ep.* 68, 10, SAEMO 20, 198, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 133.

¹⁴ Ambrosius, *Ep.* 13, 2, SAEMO 19, 144, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 118: „Nostris enim meritis verbum dei nobis ut vivit atque operatur in nobis dei verbum; si tenebrosae cogitationes operationesque nostrae sint, occidit nobis sol iustitiae”.

¹⁵ Ambrosius, *Ep.* 21, 2, SAEMO 19, 212, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 167: „De quo tibi Hesdrae librum legendum suadeo, qui et illas philosophorum nugae despexerit et abditore prudentia, quam conlegerat ex revelatione, perstrinxerit eas substantiae esse superioris”.

¹⁶ Ambrosius, *Ep.* 55, 5, SAEMO 20, 104, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 67; Zob. J. Palucki, *Święty Ambroży jako duszpasterz...*, s. 82.

¹⁷ Ambrosius, *Ep.* 55, 7, SAEMO 20, 104, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 67; Por. G. Lazzati, *Il valore letterario della esegesi ambrosiana*, Milano 1960.

tn. aby nie szukali tylko sensu dosłownego, lecz starali się dotrzeć do głębszego znaczenia Bożego Słowa posługując się metodą alegoryczną¹⁸. Sam czerpiąc z pism Ojców Kościoła stosował tę metodę w egzegezie biblijnej¹⁹. Dla niego sens literalny stanowił podstawową warstwę znaczeniową, następnie sens moralny, który miał znaczenie wychowawcze oraz sens mistyczny, który pozwalał na pełne zrozumienie tekstu. Pierwszy wskazywał bezpośrednio na moralny, natomiast mistyczny był owocem medytacji. Ambroży stosował metodę alegoryczną w sposób rozważny. Uważał, że czynnikiem weryfikującym poprawność egzegezy jest chrystocentryzm²⁰. Ponadto, omawiając historyczne wydarzenia biblijne, zachęcał zawsze do sprawdzenia kontekstu cytowanego tekstu. Analizując na przykład fragment Ewangelii, korzystał także z tekstów

paralelnych. Z reguły najwięcej miejsca w swojej egzegezie poświęcał na sens moralny. Nie skupiał się jednak tylko na krytyce elementów negatywnych w postępowaniu człowieka, ale starał się przede wszystkim ukazać w sposób pozytywny obraz doskonałego chrześcijanina. Można stwierdzić, że egzegeza biblijna była u Ambrożego podporządkowana przede wszystkim potrzebom duszpasterskim²¹.

W nauczaniu św. Ambrożego jednym z ważniejszych elementów doskonalenia życia chrześcijańskiego była modlitwa. Uważał on, że rozmowa z Bogiem jest trudną sztuką, którą należy poznawać i zgłębiać. Zachęcał, aby w życiu chrześcijanina modlitwa była czynnością ciągłą, to znaczy obecną w różnych porach dnia, a także w nocy. Osobom powołanym do służby Bożej zalecał modlitwę psalmami i hymnami²². W oparciu o naukę Pisma Świętego

¹⁸ Metoda alegoryczna była stosowana w tzw. szkole aleksandryjskiej. Jej najwybitniejszym przedstawicielem był Orygenes. Polegała na wyróżnieniu w tekście biblijnym trzech warstw: pierwszej zewnętrznej (historycznej), drugiej moralnej i trzeciej najważniejszej, która pozwalała dotrzeć do istoty Słowa Bożego. Zob. M. Simonetti, *Między dosłownością a alegorią*, Kraków 2000, s. 63-107.

¹⁹ Ambrosius, *Ep.* 14, 2, SAEMO 19, 150, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 124: „Verum ipse non ignoras quod interdum scriptura, cum allegoriam dicit, alia ad speciem synagogae, alia ad ecclesiae refert, alia ad animam, alia ad verbi mysterium, alia ad diversas species et qualitates animarum, quae discernit qui diiudicat spiritum”; *Ep.* 28, 16, SAEMO 19, 270, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 209: „Hoc munusculum sanctae menti tuae transmissi, quia vis me aliquid de veterum scriptorum interpretationibus paginare”; *Ep.* 65, 1, SAEMO 20, 180, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 122.

²⁰ Ambroży uważał, że czytanie i rozważanie Pisma Świętego ma na celu „chwale Chrystusa”. Por. Ambrosius, *Ep.* 39, 5, SAEMO 20, 180, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 25: „Haec et alia, quae consulenti cuidam et multo plura a te scripsisti relata, cum scriptura divina habeat (...), quoniam ad gloriam Christi spectant”; Por. A. Santorski, *Egzegetyczne i filozoficzne założenia katechezy św. Ambrożego*, RTK, 1971, t. 18, z. 4, s. 124-132.

²¹ T. Graumann, *Christus Interpres die Einheit von Auslegung und Verkündigung in der Lukaserklärung des Ambrosius von Mailand*, Berlin-New York 1994, s. 416; L. F. Pizzolato, *La dottrina esegetica di sant'Ambrogio*, Milano 1978, s. 11-18, 223-262; Por. C. Corsato, *La Expositio evangelii secundum Lucam di Sant'Ambrogio. Ermeneutica, simbologia, fonti*, Roma 1993, s. 31-52; S. Montorello, *Inserción del cristiano en historia de la salvación per medio de los sacramentos de la inaración cristiana*, Romae 1990, s. 196; J. Huhn, *Bewertung und Gebrauch der Heiligen Schrift durch den Kirchenvater Ambrosius*, „Historisches Jahrbuch”, 77 (1958), s. 387-396.

²² F. Ausgar, *Tageslauf und Heilsgeschichte Untersuchung*, Roma 1994, s. 1-5; J. Pałucki, *Święty Ambroży jako duszpasterz...*, s. 165-166; S. Kalinkowski, *Czas i miejsce modlitwy starożytnych chrześcijan*, [w:] *Akta sympozjum patrystycznego poświęconego modlitwie starożytnych chrześcijan*, Tarnów 1981, s. 105-108; Ambrosius, *Ep.* 13*, 7, SAEMO 21, 250, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 3, BOK, Kraków 2012, s. 197; *Ep.* 14*, 82, SAEMO 21, 304, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 3, BOK, Kraków 2012, s. 236: „(...) nunc discipulorum vitam persequamur qui in illam se laudem induerunt, hymnis dies ac noctes personant”.

przypominał, że owocność modlitwy zależy nie od człowieka, jego zdolności i przymiotów, ale od otwarcia się na działanie Ducha Świętego, który uczy modlitwy, kieruje nią oraz kształtuje nasz umysł. Skutkiem takiego działania Bożego Ducha jest szukanie przez człowieka rzeczy wzniosłych, a odrzucanie tego, co grzeszne²³. Ambroży zalecał także, aby chrześcijanin modlił się przede wszystkim o wartości duchowe, zostawiając sprawy przyziemne jako mniej istotne i przedkładał sprawy Boskie nad ludzkie.

Biskup Mediolanu przyrównywał modlitwę osób świętych do dymu kadzidła (*thymiama*), który unosi się przed obliczem Boga. Widział w niej także formę prześlągania Stwórcy za grzechy świętokradztwa²⁴. Zwracał uwagę, że modlitwy osób całkowicie oddanych na służbę Bogu, pozostawiających świat i dobra materialne, są darem nie tylko dla Kościoła, ale i dla całego imperium. Uważał, że tacy ludzie „podtrzymują wieczność cesarstwa [wzywając] niebiańskiej opieki” i zanoszą do Boga „skuteczne modlitwy”²⁵. Dla Mediolańczyka pokorna rozmowa ze Stwórcą jest również

doskonałą tarczą (*scutum*) każdego chrześcijanina, chroniącą go przed osobami czyniącymi mu zło²⁶.

W drodze doskonałości chrześcijańskiej kolejnym, ważnym elementem jest odrzucenie zła. Najważniejszą Osobą motywującą człowieka do tego czynu jest sam Bóg, ponieważ w Nim „jest najwyższe Dobro”²⁷. Mediolańczyk stworzył pewien model stopniowego odchodzenia od tego, co niedoskonałe, a podążania ku temu, co święte. Pierwszym elementem powinno być wejście „przez bramy Pana” (*porta domini*), a są to „bramy sprawiedliwości” (*porta iustitiae*)²⁸. Dzięki łasce Zbawiciela człowiek otrzymuje wiarę, która uzdalnia go do widzenia rzeczy Bożych i w efekcie Chrystus staje się gościem w sercu człowieka.

Kolejnym etapem ku chrześcijańskiej doskonałości jest obranie przez człowieka wierzącego właściwej drogi. Jeżeli jest on konsekwentny, to wchodząc „przez bramę Pana”, wsparty światłem Bożej łaski, znajdzie tę drogę, dzięki której osiągnie zbawienie. Ambroży wskazywał, że na tej drodze („raczej wąskiej”) kroki człowieka powinny „zmierzać ku górze”²⁹.

²³ Ambrosius, *Ep.* 23, 3, SAEMO 19, 232, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 180; Zob. *Ep.* 23, 5, SAEMO 19, 233, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 181.

²⁴ Ambrosius, *Ep.* 54, 5, SAEMO 20, 100, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 64-65: „(...) quod est sanctorum oratio, ut dirigatur in conspectu domini”; *Ep.* 54, 6, SAEMO 20, 100, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 65: „Et fortasse hoc docuit Moyses multis orationibus et piis illud mitigandum sacrilegium”.

²⁵ Ambrosius, *Ep.* 72a, 14, SAEMO 21, 58, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 3, BOK, Kraków 2012, s. 34-35.

²⁶ Ambrosius, *Ep.* 14*, 103, SAEMO 21, 316, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 3, BOK, Kraków 2012, s. 244: „Modlitwa jest dobrą tarczą, którą trzyma się z dala obrazę, odrzuca złorzeczenie i często odwraca się je na tych, którzy złorzeczyli, tak iż zostają ugodzeni swoim pociskiem”.

²⁷ Ambrosius, *Ep.* 11, 9, SAEMO 19, 120, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 102: „Ad illum igitur properemus, in quo summum est bonum, quoniam ipse est bonitas”; Zob. J. Pałucki, *Święty Ambroży – Pedagog z Mediolanu*, „Pedagogia Christiana”, 2 (1998), s. 31.

²⁸ Ambrosius, *Ep.* 6, 6, SAEMO 19, 68, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 63: „Ingrediamur autem portas domini, portas iustitiae”.

²⁹ Ambrosius, *Ep.* 6, 6-8, SAEMO 19, 22, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 63: „Sit ergo via nostra angustior (...). Sit gressus ad superiora, quia melius est ascendere quam descendere”.

Konsekwencją tej decyzji jest budowanie swojego życia na Zbawicielu, „bo Chrystus jest naszym fundamentem – to, co nie spleonie, stanie się lepsze”³⁰. Prowadzi to człowieka to decyzji o wyborze życia „pod Jego panowaniem”, aby w ten sposób wykorzystać z siebie dawnego człowieka, który jest „zestarały w grzechach i popada w hańbę głupoty”³¹. Biskup Mediolanu przyrównywał naukę Chrystusa, czyli „naukę mądrości Bożej” (*doctrina sapientiae Dei*) do Arki Przymierza, w której jest „naczynie złote z mianą, to znaczy magazyn duchowego pożywienia i spichlerz Boskiego poznania”³². Przekonywał, że poznanie Zbawiciela przez Jego wskazania prowadzi człowieka do zmiany stylu życia, sposobu postępowania: „Wyznaj Go w Prawie, abyś Go rozpoznał w Ewangeli. Jeśli Go poznałeś w przykazaniach, rozpoznasz Go w uczynkach”³³.

Ambroży ukazywał także, w jaki sposób poznać, że chrześcijanin rzeczywiście zmienia swoje nastawienie i staje się „nowym człowiekiem”. Przede wszystkim powinien on „zaprosić

Chrystusa do swojej duszy i umysłu”, gdyż jest On „najwyższym Dobrem”. Następnie zaś uznać Go za życie, skarb, drogę, mądrość i sprawiedliwość³⁴. To sprawi, że dusza człowieka będzie „wzlatywała ponad chmury, odnawiała się jak orzeł”, tzn. będzie zdolna do odrzucenia tego, co niedoskonałe, a szukania tego, co wieczne³⁵. Wówczas, jak podkreślał biskup Mediolanu, człowiek dostrzeże duchowe owoce, będzie miał inne patrzenie na siebie i otaczającą go rzeczywistość³⁶.

Świadome odrzucenie zła i przylgnięcie do Chrystusa wiąże się ze wzrostem pobożności. Mediolańczyk ukazywał także, w jaki sposób można zweryfikować czy jest ona autentyczna: „Ta bowiem pobożność jest prawdziwa, która sprawy Boże stawia przed ludzimi, wieczne przed doczesnymi”³⁷. Ambroży uważał, że po nawróceniu chrześcijanin powinien wyróżniać się wczynieniem dobra, zaś jego ciało powinno stać się „bronią sprawiedliwości” (*arma iustitiae*)³⁸. Swoimi czynami ma wyznawać Chrystusa, być wsparciem dla ubogich, odrzuconych, skrzywdzonych,

³⁰ Ambrosius, *Ep.* 64, 6, SAEMO 20, 178, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 120; Por. B. Parodi, *La catechesi di Sant'Ambrogio. Studio di pedagogia pastorale*, Genova 1957, s. 187.

³¹ Ambrosius, *Ep.* 17, 12, SAEMO 19, 174, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 141.

³² Ambrosius, *Ep.* 5, 4, SAEMO 19, 62, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 58; Por. B. Studer, *Dominus Salvator. Studien zur Christologie und Exegese der Kirchenväter*, Roma 1992, s. 116.

³³ Ambrosius, *Ep.* 1, 22, SAEMO 19, 34, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 39.

³⁴ Ambrosius, *Ep.* 11, 6, SAEMO 19, 118, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 101: „(...) hic est bonum illud summum (...). Hoc bonum veniat in animam nostram, in nostrae mentis viscera, quod propitius deus dat petentibus se. Hic est thesaurus noster, hic est via nostra, hic est sapientia nostra, iustitia nostra, pastor noster et pastor bonus, hic est vita nostra”.

³⁵ Ambrosius, *Ep.* 11, 17, SAEMO 19, 126, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 106: „(...) ut supra nubes volet, sicut aquila renovetur, sicut aquila pennas emittat, ut renovatis alarum remigiis alta petere non reformidet”.

³⁶ Ambrosius, *Ep.* 11, 2, SAEMO 19, 114, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 99: „(...) intendamus illo animum et in illo simus, illud animo teneamus, quod est pulchrum, decorum, bonum, ut fiat inluminatio et fulgore eius speciosa anima nostra et mens dilucida! (...) mentis oculos, cum illud summum intuetur bonum et in eo versatur atque eo pascitur”.

³⁷ Ambrosius, *Ep.* 48, 7, SAEMO 20, 76, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 40.

³⁸ Ambrosius, *Ep.* 7, 44, SAEMO 19, 96, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 84.

przebaczać nieprzyjaciółom, darować dłużnikom, a wypowiadane słowa powinny być szczere i czyste³⁹.

W życiu chrześcijanina niezbędnym elementem do właściwego rozwoju duchowego jest odrzucenie wszelkiego grzechu oraz podjęcie walki z pokusami i wadami, które mogą być przeszkodą w osiągnięciu doskonałości chrześcijańskiej. Dla Ambrożego życie w grzechach było zniewoleniem krępującym człowieka. Przypominał, że praca nad swoimi słabościami powinna być realizowana przez całe życie. Twierdził również, że na nawrócenie nigdy nie jest za późno. Chrześcijanin nie powinien zużywać swoich sił i zdolności do złych rzeczy, a jedynie do dobrych. Przypominał, że prawdziwa wolność może być realizowana tylko w łączności z Chrystusem⁴⁰.

Ambroży, wskazując na praktyczne sposoby walki z grzechami, podkreślał, że należy przyjąć właściwą postawę względem Boga i samego siebie. Powinna być to postawa pokory i uniżenia przed Panem⁴¹, ale również świadomość własnej niedoskonałości oraz popełnianych błędów. Tylko w ten sposób człowiek może oczyścić swoją duszę. Mediolańczyk wielokrotnie

zachęcał, aby pokonywać lęk i wstyd przed wyznawaniem grzechów⁴². Chrystusa nazywał „cierpliwością Izraela” (*patientia Istrahel*) i wskazywał, że zachęca On do skruchy i czynienia pokuty, gdyż jest to droga do otrzymania łaski miłosierdzia⁴³.

Biskup Mediolanu w swoim nauczaniu nie skupiał się jedynie na tym, co negatywne. Nie wymieniał katalogu grzechów człowieka tylko po to, żeby kogoś piętnować, ale w tym celu, by przestrzec przed niebezpieczeństwami. Nauczał, że trzeba rozwijać swoje życie duchowe, aby „grzechy nie przekroczyły progu (...) duszy”. Podpowiadał, że nie są one w stanie wejść i zagnieździć się we wnętrzu człowieka, jeżeli zostanie im wypowiedziana „święta wojna”, a uczeń Chrystusa przywdzieje „pełną zbroję Bożą przeciw pierwiastkom duchowym zła i przebiegłości diabła”. Ponadto powinien być uzbrojony w pobożność, wiarę i prawdę. To sprawia, że takiego człowieka nie interesuje, aby jego ciało było „zdobne w zaszczyty, bogactwa lub zarozumiałość”⁴⁴. Zachęcał, aby w zamian za to „szukać bogactwa dobrych uczynków i być zamożnym w dobre obyczaje”⁴⁵.

³⁹ Ambrosius, *Ep.* 36, 17, SAEMO 20, 32, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 13: „Bona etiam puri sermonis sinceritas et locuples apud deum”.

⁴⁰ Ambrosius, *Ep.* 7, 45, SAEMO 19, 98, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 84: „Ergo liberati a peccato, quasi pretio empti sanguinis Christi, non subiciamur sevituti hominum vel passionum, non erubescamus peccatum nostrum fateri”; Por. F. Ulrich, *Christo servire libertas est. Zum Freiheitsbegriff des Ambrosius von Mailand*, Salzburg 1983, s. 55.

⁴¹ Ambrosius, *Ep.* 36, 18, SAEMO 20, 32, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 13: „Illud quoque praecipuum, si persuadeas ut nouerint humilitari, sciant verum humilitatis colorem, naturam nouerint”.

⁴² Ambrosius, *Ep.* 7, 45, SAEMO 19, 98, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 84: „(...) non erubescamus peccatum nostrum fateri”.

⁴³ Ambrosius, *Ep.* 11, 9, SAEMO 19, 120, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 102: „(...) ipse patientia Istrahel qui ad paenitentiam te vocat, ne venias in iudicium, sed accipias peccatorum remissionem. Agite, inquit, paenitentiam!”

⁴⁴ Ambrosius, *Ep.* 11, 23, SAEMO 19, 130, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 1, BOK, Kraków 1997, s. 108-109: „Non exeat de ea neque descendas uas tuum istud aut honoribus aut diuitiis aut adrogantia adtollere. (...) peccata animam tuam non transeant, vanae operationes et cogitationes inanes. Non transibunt, si autem sanctificaueris bellum pro deuotionis et fidei certamine, pro veritatis studio aduersus passionum inlecebras et sumpseris arma dei aduersus spiritualis nequitias et astutiam diaboli”.

⁴⁵ Ambrosius, *Ep.* 36, 26, SAEMO 20, 38, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 17: „Discant bonorum operum diuitias quaerere et morum esse locupletes”.

Ambroży w swoich listach zachęcał do wytrwałości tych, którzy weszli na drogę doskonałości i pokazywał, że taki człowiek będzie szczęśliwszy. Ponadto, jeżeli rezygnacji z grzechu nie będzie traktował jako straty, ale jako wyzwolenie, wówczas osiągnie wewnętrzny pokój⁴⁶.

Biskup Mediolanu, prezentując drogę doskonałości chrześcijańskiej, podkreślał wolny wybór człowieka, jednocześnie wskazując, że nie należy odkładać decyzji o zmianie życia na czas późniejszy. Uważał, że droga ta jest konieczna i niezbędna dla osiągnięcia wiecznego szczęścia. Ambroży nie ukrywał przed słuchaczami

i adresatami listów, że droga ta wymaga wiele trudu i należy oczekiwać, że będzie to czas walki wewnętrznej oraz cierpliwej i pokornej pracy nad swoimi słabościami. Jednocześnie przypominał, że dla tych, którzy wytrwają, czeka wieczna nagroda.

Pomimo upływu stuleci wskazania biskupa Mediolanu nie utraciły na aktualności. Zaprezentowana powyżej droga doskonałości św. Ambrożego jest wielką pomocą dla współczesnego chrześcijanina we właściwym realizowaniu swojego powołania bez względu na to, przed jakimi zadaniami stawia go sam Bóg.

Ks. dr Michał Krawczyk – doktor nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła, doktorant Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w zakresie historii sztuki.

ks. Marek Dziewiecki

Wychowanie religijne to kwestia miłości

Bóg jest miłością i dlatego tylko ten może przyprowadzać dzieci i młodzież do Boga, kto kocha

Fundament wychowania

Wychowanie religijne to najważniejszy wymiar wychowania, gdyż dzięki więzi ze Stwórcą dziecko czy nastolatek może odkrywać, kim jest i po co żyje. Kto jest wychowywany

bez religii, ten zostaje skazany na poszukiwanie prawdy o sobie po omacku i na postępowanie w oparciu o zawodną metodę prób i błędów. Kto mimo swej oczywistej wyjątkowości w porównaniu ze światem przyrody wierzy, że Bóg nie istnieje, ten musi uwierzyć w to, że jest dzieckiem materii i że nie różni się w istotny sposób od zwierząt. W konsekwencji musi uwierzyć również w to, że jego aspiracje

⁴⁶ Ambrosius, Ep. 36, 15, SAEMO 20, 30, tłum. P. Nowak: Św. Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, BOK, Kraków 2003, s. 12.